



Komentarz rynkowy

Rządy i banki centralne działają w trybie kryzysowym

Marzec tego roku pod względem szybkości działań rządów i banków centralnych przypomina jesień 2008 roku, czyli najgorętszy okres globalnego kryzysu finansowego. W niedzielę po raz drugi w tym miesiącu odbyło się nadzwyczajne spotkanie oficjeli amerykańskiego banku centralnego. Podjęto na nim kilka decyzji. Po pierwsze, po raz kolejny obniżono stopy procentowe, które wróciły do poziomu z końca 2008 roku, czyli zera. Po drugie, wznowiony został program luzowania ilościowego, czyli skupu aktywów. Rezerwa Federalna zamierza zakupić obligacje skarbowe o wartości 500 mld dolarów oraz obligacje zabezpieczone hipoteczne w kwocie 200 mld dolarów. Po trzecie, w celu wsparcia akcji kredytowej obniżono stopę rezerwy obowiązkowej do zera (wcześniej wynosiła ona 3% lub 10%). Po czwarte, w porozumieniu z bankami centralnymi strefy euro, Kanady, Wielkiej Brytanii, Japonii i Szwajcarii obniżono oprocentowanie dolarowych linii płynnościowych i wydłużono termin zapadalności operacji przeprowadzanych przez inne banki centralne. Wszystkie te działania mają na celu zwiększeniu akcji kredytowej banków i instytucji kredytowych, do czego zresztą słownie zachęcał prezes Fed. Ponadto zagwarantowana ma być płynność na rynkach finansowych, w celu uspokojenia trwającej na nich od trzech tygodni bardzo napiętej sytuacji.

Opisane działania najpotężniejszego banku centralnego nie mają jednak bezpośredniego wpływu na szybko spowalniającą aktywność gospodarczą i w konsekwencji możliwość pojawienia się recesji. W konsekwencji nastroje na rynkach w dniu dzisiejszym pozostają negatywne i są pokłosiem drastycznych decyzji rządów mających na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się epidemii koronawirusa. W USA wprowadzono stan wyjątkowy, a w Polsce stan zagrożenia epidemicznego. Oznacza to wyraźne ograniczenie działalności sektora usług, handlu i transportu. Co prawda stopniowe spowolnienie aktywności gospodarczej było już obserwowane od kilku kwartałów, ale ograniczało się do sektora przemysłu. Teraz w szybkim tempie obejmie także pozostałe gałęzie gospodarki.

W celu złagodzenia negatywnych skutków ekonomicznych rządy planują pakiety pomocowe. W piątek przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen ogłosiła unijną inicjatywę inwestycyjną o wartości 37 mld euro w ramach pakietu środków, mających złagodzić wpływ epidemii na unijną gospodarkę. Na juto zaplanowano ogłoszenie pakietu wsparcia dla polskiej gospodarki, a jego częścią będzie zapewne obniżka kosztu pieniądza przez krajową Radę Polityki Pieniężnej. Prezes Narodowego Banku Polskiego już zapowiedział, że zamierza zaproponować RPP obniżenie stóp procentowych. Ponadto banki komercyjne ułatwią swoim klientom indywidualnym i komercyjnym czasowe odroczenie spłaty całości lub części rat kredytów.

Tymczasem ekonomiści rewidują w dół swoje dotychczasowe prognozy dla tempa wzrostu krajowej i światowej gospodarki. Dodają jednak przy tym, że dalszy rozwój wydarzeń w kontekście przebiegu epidemii jest trudny do przewidzenia, a więc próby oszacowania jego wpływu na gospodarkę obciążone są bardzo dużą niepewnością. Przykład gospodarki chińskiej pokazuje bardzo istotny wpływ epidemii na realną sferę gospodarki. W okresie dwóch pierwszych miesięcy tego roku produkcja przemysłowa Państwa Środka zmniejszyła się o 13,5%, sprzedaż detaliczna spadła jeszcze mocniej, gdyż o 20,5%, a inwestycje skurczyły się aż o 24,5%.

W reakcji na panującą bardzo dużą niepewność krajowy indeks WIG20 na początku tygodnia znalazł się na poziomie minimum ustanowionego w 2009 roku, tracąc od początku roku ok. 40% swojej wartości. Tak duży spadek w krótkim okresie czasu wyraźnie obniżył wyceny, które z długoterminowego punktu widzenia uznać można za atrakcyjne. Niestety nie oznacza to, że obwieścić już można koniec negatywnej tendencji, choć szybka reakcja banków centralnych i rządów docelowo powinna uspokoić rozchwiane nastroje inwestorów, podobnie jak stało się to na przełomie 2008 i 2009 roku.

Łukasz Bugaj, CFA
Menedżer Komunikacji Inwestycyjnej
Doradca Inwestycyjny

